

Zmiany granic zamiast porozumień

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 22, czerwiec 2012 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 1356

Początek lata to dla Zespołu ds. Ustrojowych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego okres najbardziej wyťažonej pracy. W tym bowiem okresie rokrocznie swoich sił próbowały poszczególne jednostki samorządu terytorialnego – pragnących jedna od drugiej zyskać fragment terenu. Obecnie poziom emocji jest znacznie niższy – od 28 lipca 2009 roku – zgodnie z dyspozycją Prezesa Rady Ministrów minister właściwy do spraw administracji publicznej został zobowiązany do przedkładania jedynie tych wniosków, które opierają się na obopólnej zgodzie obu zainteresowanych jednostek. W efekcie tegoroczne zmiany granic okazały się w praktyce próbą zarządzania działaniami administracji drogowej.

Na pięć zaproponowanych zmian trzy związane są z problematyką dróg, np. zmiana granic gminy Kargowa i gminy Siedlec ma na celu spowodowanie, by droga wojewódzka nr 314, wykorzystywana głównie przez mieszkańców gminy Kargowa, podlegać będzie jednemu zarządcy. Nie jest jasne dlaczego ma to wymagać zmiany granic, choć wystarczyłoby porozumienie między właściwymi zarządcami dróg.

Pozostałe dwie zmiany dotyczą:

- zmiana granic gminy Kocmyrzów-Luborzyca i miasta na prawach powiatu Kraków jest motywowana względami przestrzennymi;
- zmiana granic na prawach powiatu Rzeszów i gminy Krosno jest kolejnym etapem zbierania przez Rzeszów terenów przylegających do miasta.

Projekt rozporządzenia przewiduje ponadto zmiany granic 5 miast w ramach jednej gminy, a także zmianę nazwy jednej gminy (Michałowic na Reguły) – w związku z budową w tej ostatniej miejscowości nowego budynku na potrzeby urzędu gminy.